

Kamil Sulej*

WNIOSKI EKSPERTÓW VI FESTIWALU KATOLICKIEJ NAUKI SPOŁECZNEJ

RESULTS OF EXPERTS OF THE 6TH CATHOLIC SOCIAL SCIENCE FESTIVAL

Celem VI Festiwalu Katolickiej Nauki Społecznej *Od teorii do praktyki*, którego główne przedsięwzięcia odbyły się w dniach 27-28 września 2022 r., jest wypracowanie wniosków i przedłożenie ich środowiskom zaangażowanym w promowanie katolickiej nauki społecznej. Niniejsza analiza koncentruje się wyłącznie na ukazaniu najważniejszych wniosków tegorocznego przedsięwzięcia, stanowiąc niejako zachętę do pogłębienia tematu i poszukiwania metod jego adaptacji w przestrzeni społecznej.

Organizatorzy i uczestnicy otrzymali przesłanie i błogosławieństwo papieża Franciszka, który stawia przed nami konkretne zadania. Papież przypomniał słowa z encykliki *Laudato si*, iż:

[...] w centrum tego świata stale obecny jest Pan życia, który tak bardzo nas kocha. On nas nie opuszcza, nie zostawia nas samymi, bo definitywnie zjednoczył się z naszą ziemią, a Jego miłość zawsze prowadzi nas do znalezienia nowych dróg (p. 245).

Wezwanie do wspólnej i braterskiej drogi, opartej o troskę o drugiego człowieka i otaczający nas świat, daje nadzieję na poszukiwanie wspólnych rozwiązań i jest jednym ze współczesnych zadań społecznych.

* Kamil Sulej – historyk, sekretarz redakcji kwartalnika „Społeczeństwo, Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła; ORCID: 0000-0003-3168-8592.

Franciszek podkreślił:

[...] aby autentyczna wiara, która nigdy nie jest wygodna ani indywidualistyczna, była źródłem pragnienia zmiany świata, przekazywania wartości oraz postawienia czegoś dobrego po sobie.

Słowa papieża pokazują potrzebę troski o społeczeństwo, która w oparciu o godność człowieka ukazuje podstawowe wartości, jakimi są: prawda, wolność, sprawiedliwość oraz miłość. Postawione zadania zobowiązują do odpowiedzialnej i konsekwentnej pracy.

Festiwal rozpoczął wykład inauguracyjny pt. *Silna czy krucha – jaka jest Unia Europejska*, który zaprezentował prof. Tomasz G. Grosse z Uniwersytetu Warszawskiego. Specjalista zwrócił uwagę, że podjęty temat jest w pełni uzasadniony, ponieważ Europa przeżywa obecnie falę kryzysów. Zaznaczył, iż wśród specjalistów panują dwie opinie. Pierwsza, że kryzysy nie są rozwiązywane (decydenci zamiast uporać się z problemami, generują kolejne), oraz druga, że mamy do czynienia ze zjawiskiem polegającym na przesuwaniu kosztów na najsłabsze państwa i grupy społeczne.

Stosując metodologię ukazania Unii Europejskiej w kryzysie, ekspert podkreślił, że prowadzone badania, które nie napawają optymizmem, koncentrują się w na trzech aspektach: ekonomicznym, geopolitycznym i ideologicznym. Aspekt ekonomiczny potwierdza, iż problemy strefy euro nie zostały rozwiązane w sposób systemowy i strukturalny. Szczególnie dotyczy to braku makroekonomicznej spójności i polityki. Innym elementem jest zależność o charakterze politycznym (hierarchia władzy) i tendencja przesuwania kosztów na słabszych. Wiąże się to z pogłębianiem zjawiska zawłaszczania suwerenności danego państwa, które jest ograniczane w prowadzeniu własnej polityki.

Aspekt geopolityczny odnosi się do dwóch zjawisk dzielących Unię Europejską. Pierwsze dotyczy podziału pomiędzy Europą transatlantycką, obawiającą się imperializmu Rosji, a Europą, która opowiada się za autonomią strategiczną wobec Stanów Zjednoczonych i która w dużym stopniu jest prorosyjska. Drugie zjawisko dotyczy geopolitycznego podziału Europy, czego bezpośrednim przejawem jest współpraca pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, Zjednoczonym Królestwem a wschodnią flanką NATO, która jest bardziej zaangażowana we własne bezpieczeństwo niż pozostałe kraje. Innym zjawiskiem geopolitycznym, na które warto zwrócić uwagę, jest przywództwo Niemiec w Unii Europejskiej i Europie Środkowej. Wyraża się ono rozbieżnością działania wobec spraw istotnych dla Polski, przy jednoczesnym preferowaniu rozwiązań korzystnych dla państw ekonomicznie silniejszych. Kolejnym elementem jest metoda niemiecka w zakresie porozumienia z mniejszymi państwami, polegająca nie na poszanowaniu zdania innych, szukaniu kompromisu lub uznaniu innej racji, lecz na nałożeniu sankcji, np. w relacjach polsko-niemieckich.

Ostatnim aspektem są założenia ideologiczne, które powinny prowadzić do większej integralności, lecz paradoksalnie wywołują efekt przeciwny. Batalia o podłożu ideologicznym toczy się o wprowadzenie ideologii lewicowej, która ma dalekosiężne, destabilizacyjne cele, polegające na wyeliminowaniu moralności opierającej się na wartościach europejskich. Dąży się w ten sposób do stworzenia „nowego człowieka”, stosując manipulację socjotechniczną, mającą w założeniu dezintegrację życia społecznego oraz zniewolenie przyszłego pokolenia Europejczyków. Stanowi to zapalny element współczesnych procesów integracyjnych.

Prof. Tomasz G. Grosse zauważył dwie dominujące tendencje: po pierwsze, podział pomiędzy Europą Środkową a Zachodnią oraz zjawisko większej integracji państw Europy Środkowo-Wschodniej, wzmocnione przez kryzysy. Kolejną tendencją jest wzmocnienie Polski postrzeganej jako źródło wartości chrześcijańskich. Daje to szansę realizacji koncepcji św. Jana Pawła II, który podkreślał, że polskie wartości chrześcijańskie mogą zmienić Europę Zachodnią. Jednak proponowana tendencja ma szansę realizacji tylko wtedy, gdy Polska zjednoczy się z krajami Europy Środkowo-Wschodniej.

Kolejnym przedsięwzięciem była debata ekspercka pt. *Silna czy krucha – jaka jest Unia Europejska*, w której udział wzięli: ks. prof. Piotr Mazurkiewicz, prof. Ryszard Legutko, Agaton Koziński oraz Mateusz Gawroński w roli moderatora.

Eksperci wypracowali następujące wnioski.

Prof. Ryszard Legutko zaznaczył, iż Europa, od dłuższego czasu nastawiona prorosyjsko, mogła sprawiać wrażenie, że w momencie konfliktu zbrojnego ograniczy swoją reakcję. Wynika to z braku postrzegania przez zachodnich Europejczyków wojny jako długotrwałego zjawiska, co z kolei jest efektem naturalnego stanu, jakim jest pokój, który jest korzystny z punktu widzenia polityki ekonomicznej. Ekspert postawił pytanie, jak długo może przetrwać instytucja nagminnie łamiąca wypracowane podstawowe zasady, na których opiera się dobry ustroj polityczny? Jak długo może je łamać i zachęcać do płynnego przestrzegania przepisów krajowych?

Ks. prof. Piotr Mazurkiewicz podkreślił, iż brutalność polityki ubiera się w hasła moralne, co powoduje niezdolność zrozumienia procesów w niej zachodzących. Zasadniczym elementem jest to, że Unia Europejska nie zmienia swej polityki, zmuszając tym samym inne państwa do walki o swoje interesy. Idealizm Unii Europejskiej, który towarzyszył integracji wspólnoty, poruszał m.in. zagadnienie pokoju, tzn. stawiał pytanie, jak uniknąć wojny w Europie? Narzędziem, które mogło pomóc w tym procesie, była ekonomia, którą wszyscy powinni stosować. Jednak, jak pokazują współczesne czasy, ekonomia uwolniła się od zasadniczego celu idealistyczno-politycznego i służy realizacji celów politycznych w Europie.

Ksiądz profesor zaznaczył, że projekt europejski może być zrealizowany, o ile uniknie się niemieckiej dominacji w Europie. Istotnym elementem jest kwestia rozróżnienia wartości europejskich od wartości preferowanych obecnie przez

instytucje unijne. Niebezpieczeństwo polega na tym, że Unia Europejska rości sobie prawo do bycia autorytetem moralnym, do lansowania wzorców kulturowych, które wymusza na państwach członkowskich i społeczeństwach europejskich. Jako przykład może posłużyć fakt, iż Unia Europejska uzurpuje sobie prawo do tego, co jest moralne, ponieważ dysponuje narzędziami wymuszania i dokonuje inwersji wartości np. w kwestii aborcji. Istotnym elementem jest zachowanie braterskich i partnerskich relacji nieprzejawiających się wyższością i dominacją silniejszych nad słabszymi, czemu sprzeciwia się karykatura stanowiska paternalistycznego.

Agaton Koziński wskazał, że Europa kieruje się wyłącznie interesem dominujących krajów zachodnich. Przykładem tego jest nadużywanie dominacji instytucji europejskich poprzez nakładanie sankcji na inne państwa. Innym elementem jest tendencja zdefiniowania przyszłości Unii Europejskiej pod względem znaczenia i rangi polityki narodowej poszczególnych państw. Ekspert podkreślił, że integracja europejska jest w dalszym ciągu siłą, która dominuje i będzie mogła wywierać wpływ.

W drugiej debacie eksperckiej pt. *Gospodarka rozwój czy upadek?* udział wzięli: dr Marek Dietl, dr Łukasz Czernicki, Marek Zuber oraz Piotr Sutowicz w roli moderatora.

Eksperci przeanalizowali aktualną sytuację gospodarczą Polski oraz Europy. Zauważyli, że problemy ekonomiczne wymagają pogłębionej interpretacji z racji swej dynamiki. Natomiast wypracowane wnioski dotyczyły przede wszystkim zagadnień społecznych. Podniesiono również zagadnienie dotyczące umiejętności wytworzenia produktów o wysokim standardzie jakościowym. Zauważono przy tym brak umiejętności wypracowania polskiej marki, jako produktu charakteryzującego się wysoką jakością. Kwestia szukania nowych rynków ekspansji gospodarczej również została podjęta w dyskusji.

Dr Łukasz Czernicki zaznaczył potrzebę prowadzenia dyskusji o gospodarce, uwzględniając przedsiębiorców i pracowników. Zwrócił uwagę, że jesteśmy dużą gospodarką, dużo lepiej dywersyfikowaną w porównaniu do innych państw regionu. Zwrócił uwagę, że polskie przedsiębiorstwa potrafiły podczas pandemii zdobyć nowe kanały dystrybucji.

Marek Zuber zaznaczył, że rynek pracy w Polsce jest wybrakowany, ponieważ występuje deficyt pracowników. Wiąże się to z koniecznością roztropnej troski pracodawców o pracowników i dokładną analizą przed podjęciem decyzji o ich zwolnieniu. Zwrócił uwagę, że społeczeństwo obawia się wzrostu cen, ponieważ nie jest w stanie przewidzieć terminu zakończenia rosnącej inflacji. Ponadto wynagrodzenia po raz pierwszy od 2012 r. rosną w mniejszym stopniu niż inflacja. Pojawia się strach przed wzrostem cen surowców energetycznych, co w całej złożoności przekłada się na niezadowolenie społeczne. Dodatkowym zjawiskiem, którego doświadcza społeczeństwo, jest niepokój powodowany tym, że mimo rosnących wynagrodzeń konsumenci czują się biedniejsi.

Dr Marek Dietl zauważył, że ceny w Polsce uległy urealnieniu. Natomiast zasadniczym problemem jest tempo rozwoju polskich przedsiębiorstw w porównaniu z tempem rozwoju przedsiębiorstw na świecie. Związane jest to z procesem transformacji gospodarczej, z której wychodzimy. Niestety, ponad 1/3 PKB i 50% naszego eksportu jest pod kontrolą kapitału zagranicznego, co świadczy o małej sterowności przez Polskę.

Powyższe wnioski mają skłaniać czytelnika do poszukiwania własnych odpowiedzi na pytania postawione podczas debat eksperckich oraz dalszych pogłębionych analiz. Warto zaznaczyć, iż nie wyczerpują one tematu, a jedynie stanowią wycinek diskutowany podczas VI Festiwalu Katolickiej Nauki Społecznej. Z pewnością jednak ułatwiają poszukiwanie własnych rozwiązań i ocenę zjawisk społecznych, u podstaw których leży społeczna myśl Kościoła.